

Maria-Anna Zachariasiewicz

Zachówek czy rezerwa? Głos w dyskusji nad potrzebami i kierunkami zmian polskiego prawa spadkowego

1. Polskie prawo spadkowe niewątpliwie nie wymaga głębokiej reformy¹. Na przekór ideologii „wyższości nauki socjalistycznej nad burżuazyjno-kapitalistyczną”, przepajającej dyskusję nad kształtem powojennego prawa spadkowego, proponowane w nim rozwiązania w większości nie odbiegały w sposób istotny od ówczesnych standardów europejskich. Stwierdzenie to nie dotyczy zapewne projektów kodeksu cywilnego z 1954 i 1955 r., w których – na wzór przepisów prawa radzieckiego – ograniczono znacząco zarówno krąg spadkobierców ustawowych, jak i zakres swobody testowania². W pozostałym jednakże zakresie zarówno opisywane

¹ Por. na ten temat: M. P a z d a n, *O potrzebie i kierunkach zmian dziedziczenia ustawowego w polskim prawie cywilnym*, Rejent 2005, nr 9, s. 38 nast.; J. P i e t r z y k o w s k i, *Wybrane zagadnienia reformy prawa spadkowego*, [w:] *Zagadnień współczesnego prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tomasza Dybowskiego*, Studia Iuridica, t. XXI, Warszawa 1994, s. 249 nast. oraz S. W ó j c i k, *Ochrona interesów jednostki w polskim prawie spadkowym w zakresie powołania do dziedziczenia*, ZNUJ – Prace Prawnicze, Kraków 1981, z. 98, s. 190.

² Por. bliżej K. P r z y b y ł o w s k i, *Swoboda testowania (dziedziczenie testamentowe według projektu kodeksu cywilnego PRL)*, [w:] *Materiały dyskusyjne do projektu kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1955, s. 244 i nast.; J. G w i a z d o m o r s k i, *Dziedziczenie ustawowe w projekcie kodeksu cywilnego PRL*, [w:] *Materiały dyskusyjne...*, s. 221 nast.; por. także M. P a z d a n, *O potrzebie...*, s. 38 nast.

wówczas problemy, jak i podnoszone argumenty w większości nie straciły na aktualności. Dotyczy to zresztą także prac kodyfikacyjnych okresu międzywojennego³. Fakt ten należy, jak sądzę, traktować jako przestrożę przed zbyt pochopnymi zmianami prawa spadkowego tylko dlatego, że zmienił się system społeczno-gospodarczy albo tylko dlatego, że przeobrażeniom podlega kształt więzi rodzinnych. Nie oznacza to oczywiście, że obecne prawo spadkowe wolne jest od usterek albo że nie wymaga, tak jak całe prawo prywatne, dostosowania do zmieniających się warunków. Na potrzebę takich zmian zwraca zresztą uwagę wielu autorów⁴. Fala reform dotyka też niektóre instytucje prawa spadkowego w państwach zachodnich⁵.

2. Do tematów szczególnie kontrowersyjnych należy i zawsze należał⁶ zakres swobody testowania oraz sposób jej ograniczania. Choć już w prawie rzymskim wykształciła się zarówno sama swoboda, jak i jej ograniczenia, we wczesnym średniowieczu przeważało przekonanie, że majątek zmarłego należy się *ex instinctu naturae* lub *ex cursu naturae* członkom najbliższej rodziny. Dyskusje dotyczyły pytania, czy owe naturalne uprawnienia dziedziców mogą być ograniczane przez statuty. Wykształcone w XIV w. *communis opinio* (dzięki decyzjom papieskiego *Roman Rota*) pozwalało na ograniczanie, ale już nie na całkowite pozbawienie dzieci ich uprawnień, chyba że dziecko byłoby bogatsze od spadkodawcy. Zakres dopuszczalnej swobody testowania rozszerza się bardzo powoli, ale już

³ Opisanych przez K. Przybyłowskiego, *Polskie międzywojenne prace kodyfikacyjne w dziedzinie prawa spadkowego*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa-Wrocław 1967, s. 259 nast.

⁴ Por. autorów cyt. w przyp. 1, a także S. Wójcik, *O niektórych uregulowaniach w prawie spadkowym. Uwagi de lege ferenda*, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005, s. 1488 nast.

⁵ Dotyczy to zwłaszcza zabezpieczenia małżonka oraz granic swobody testowania (o czym dalej).

⁶ Na temat historii swobody testowania por. J. Rezmér, *Zakres związanej z zachowaniem odpowiedzialności spadkobiercy*, Toruń 2002, s.14-19; U. Lijn, *On the development and objectives of statutory share law in Estonia*, *Iuridica International* 2005, nr X, s. 86 i cyt. tam literatura niemiecka; R.H. Helmholz, *Legitim in English legal history*, *University of Illinois Law Review* 1984, s. 663-665; A. Borkowski, *Textbook on Succession*, Oxford 2002, s. 258 nast.

XVII-wieczni prawnicy J. Locke i H. Grotius⁷ piszą o pełnej swobodzie jako naturalnej konsekwencji własności, z którą nierozdzielnie wiąże się nieograniczone prawo do dysponowania. Pojawiły się też argumenty, że ograniczenia nie skłaniają testatora do gromadzenia dóbr i że nie jesteśmy w stanie stworzyć sprawiedliwego sposobu podziału spadku. Dla rozwoju nowożytnego prawa spadkowego ważniejsza okazała się jednak konstatacja Monteskiusza⁸, że własność umiera razem z człowiekiem. Rozumiano ją jako zakaz wpływania przez zmarłego na losy swego majątku i losy zainteresowanych osób. Do argumentu o naturalnych oczekiwaniach najbliższej rodziny, którą prawo powinno chronić, dodawano też kolejne: że na bliskich zmarłego przechodzą również jego zobowiązania i że nieograniczona swoboda wpływa na zwiększenie ilości sporów o obalenie testamentu.

Współcześnie zdecydowanie przeważa przekonanie o konieczności wyważania proporcji pomiędzy sprzecznymi racjami i celami, jakim podporządkowane są konkretne instytucje prawa spadkowego. Zmusza to ustawodawcę do poszukiwania rozwiązań kompromisowych. Z jednej bowiem strony, prawo spadkowe powinno pobudzać jednostkę do aktywności życiowej i pomnażania majątku, z drugiej wszakże, musi sprzyjać umacnianiu więzi rodzinnych poprzez zabezpieczenie realizacji powinności rodzinnych spadkodawcy i ochronę najbliższych (albo najstarszych) członków jego rodziny, którzy zresztą niejednokrotnie przyczynili się do powstania majątku spadkowego. Tak jak nie ma wolności bez odpowiedzialności ani swobody realizacji własnych praw podmiotowych bez zakazu ich nadużywania, tak i nie jest możliwa pełna swoboda testowania. Stwierdzenia powyższe wydają się tak oczywiste, że aż banalne. Nie są natomiast ani oczywiste, ani łatwe odpowiedzi na pytania, jaki krąg bliskich spadkodawcy zasługuje na ową ochronę, ani też jakie konkretne instytucje prawa spadkowego zapewniają możliwie najbardziej optymalny sposób wyważenia wspomnianych racji, celów i tendencji albo też, w jaki konkretnie sposób zapewnić możliwie najlepszy użytek majątku spadkowego po śmierci spadkodawcy, wzmacniając zarazem bezpieczeństwo obrotu.

⁷ Choć zdaniem J. Grotiusa prawo dzieci do dziedziczenia było równie naturalne jak prawo nieograniczonego dysponowania przedmiotem własności.

⁸ Zawarte w pracy: *Esprit des Lois*, 1748, za: A. Borkowski, *Textbook...*, s. 255.

3. W krajach prawa stanowionego ochronę interesów najbliższej rodziny realizuje się przez system rezerwy albo system zachowku, natomiast w wielu krajach *common law* przyznaje się sądom kompetencję do korygowania i dopasowywania rozrządzeń testamentowych (a czasem nawet reguł dziedziczenia ustawowego) do okoliczności konkretnego przypadku (*discretionary adjustive power*). W niektórych państwach spotykamy rozwiązania będące połączeniem elementów różnych systemów. Instytucje te mają zasadniczo na celu ograniczanie skuteczności rozrządzeń testamentowych (albo szerzej: porządku dziedziczenia), ale mogą być skierowane także przeciwko czynnościom prawnym, dokonywanym przez spadkodawcę za życia.

4. System rezerwy, zwany też systemem części obowiązkowej spadku, przypadającej tzw. spadkobiercom koniecznym, polega na ograniczeniu swobody testatora w ten sposób, że może on przez testament lub darowizny rozrządzić jedynie częścią spadku (częścią rozrządzalną), zaś część obowiązkowa (rezerwa) przypada w naturze wskazanym w ustawie osobom. W przypadku naruszenia tej części przez nadmierne darowizny bądź zapisy, mogą one dochodzić ich redukcji i powrotu w naturze do majątku spadkowego.

System ten obowiązuje w wielu krajach: Francji⁹, Belgii¹⁰, Luksemburgu¹¹, Grecji¹², Szwajcarii¹³, Włoszech¹⁴, Hiszpanii¹⁵, Chorwacji¹⁶, Słowenii¹⁷,

⁹ Por. H. D y s o n, *French property and inheritance law – principles and practice*, Oxford 2003, s. 261 i 267 nast.; G. D u r a n t o n, [w:] *Régimes matrimoniaux successions et libéralités dans les relations internationales et internes*, pod red. M. Verwilghen i S. Mahieu, Bruxelles 2003, s. 1301.

¹⁰ Art. 913-916 belgijskiego k.c.; L. B a r n i c h, N. G e e l h a n d, H. J a c o b s, [w:] *Régimes...*, s. 861 nast.

¹¹ R. d e V a l k e n e e r i i n., [w:] *Régimes...*, s. 1727.

¹² Art. 1825 greckiego k.c.; E. M o u s t a i r a, C. T s c o u c a, A. W a r d a k a - M a r t i n i, [w:] *Régimes...*, s. 1409.

¹³ Art. 471 szwajcarskiego k.c.; W. S t o f f e l, R. L o r a n, P. N a t u r a, [w:] *Régimes...*, s. 2437.

¹⁴ F. S. C a u d i l l o, D. D a m a s c e l l i, [w:] *Régimes...*, s. 1616.

¹⁵ Art. 806 nowego hiszpańskiego k.c.; C. P l a n e l l s d e P o z o, M. M a r t i n e z, [w:] *Régimes...*, s. 1120.

¹⁶ M. P. Š a r č e c i ć, [w:] *Régimes...*, s. 1022.

¹⁷ K. Z u p a n č i č i i n., [w:] *Régimes...*, s. 2357.

Republice Czeskiej¹⁸, Rumunii¹⁹, Turcji²⁰. O obowiązkowej części majątku spadkowego mowa jest także w art. 1149 nowego rosyjskiego kodeksu cywilnego²¹ i art. 1371 nowego kodeksu cywilnego Gruzji²². Model ten obowiązuje także w Estonii²³, choć proponowane tam reformy zmierzają w kierunku przyjęcia systemu zachowku.

We Francji do kręgu spadkobierców koniecznych należą zstępni, także naturalni i adoptowani, a w ich braku – rodzice spadkodawcy. Sytuacja prawna pozostającego przy życiu małżonka została uregulowana samodzielnie²⁴, w sposób o wiele korzystniejszy niż poprzednio. Jeżeli spadkodawca (w braku małżonka) pozostawia tylko jedno dziecko, przypada mu jako rezerwa połowa spadku, jeżeli dwoje dzieci – przypadają im po połowie dwie trzecie spadku, a jeżeli dzieci jest troje lub więcej – otrzymują one w częściach równych trzy czwarte majątku spadkowego. W braku zstępnych, każde z rodziców otrzymuje jedną czwartą spadku.

W Szwajcarii rezerwa dla małżonka i rodziców wynosi połowę ich udziałów spadkowych *ab intestato*, zaś część nierozrządzalna należna zstępny – trzy czwarte udziałów, które przypadają im z ustawy.

Jeszcze inaczej wygląda system rezerwy w Hiszpanii. Spadek podzielony jest tam na trzy części: rozrządzalną, obowiązkową oraz rozrządzalną, ale wyłącznie na rzecz kogoś ze spadkobierców koniecznych.

Z pewną kombinacją obu systemów mamy do czynienia w przypadku Gruzji i Estonii. Na radziecką tradycję (system rezerwy) nałożyły się wpływy niemieckie i holenderskie, a w przypadku Estonii także francuskie i szwajcarskie. W Gruzji obok sposobu określenia kręgu uprawnionych (dzieci, rodzice i małżonek), którym przysługuje w każdym przypadku połowa tego udziału, jaki przypadłby im z ustawy, oraz sposobu liczenia

¹⁸ J. Svoboda i in., [w:] *Régimes...*, s. 2513.

¹⁹ Art. 841-855 rumuńskiego k.c.; M. Ferid, K. Firsching, *Internationales Erbrecht*, t. V, Rumänien, pkt 169 nast.

²⁰ Art. 506 i 560 tureckiego k.c.; V.R. Seviç, F. Için, M. Seviç, [w:] *Régimes...*, s. 2599.

²¹ W mocy od 1 marca 2002 r.

²² Stworzony w latach 1992-97.

²³ W § 104 ustawy o prawie spadkowym, która weszła w życie 01.01.1997 r. (U. Lijn, *On the development...*, s. 85).

²⁴ Nowa regulacja prawna weszła w życie 01.06.2001 r.

jego wysokości, charakterystycznych dla systemu zachowku, nadaje się uprawnionemu pozycję spadkobiercy²⁵.

W Estonii²⁶ zbliżonemu rozwiązaniu (dziedzice konieczni mają pozycję spadkobierców, którym przypada połowa ich udziału z ustawy, ale może być ona pokryta także przez zapis lub darowiznę albo roszczenie o zapłatę przeciwko obdarowanemu) towarzyszy jednak przekonanie o zdecydowanie większym znaczeniu swobody testowania. Zgodnie z § 104 ustawy o prawie spadkowym, dziedzicami koniecznymi są bowiem tylko tacy zstępni, wstępni i małżonek, którzy są niezdolni do pracy. Wobec kłopotów interpretacyjnych, z jakimi borykała się judykatura, w ramach reformy z 2002 r., dodano zastrzeżenie, że uprawnieni muszą się także znajdować w potrzebie, nawiązując w ten sposób wyraźnie do przepisów o alimentacji, zawartych w prawie rodzinnym. Aktualne projekty zmian Ministra Sprawiedliwości zmierzają do wyłączenia z kręgu uprawnionych dziadków spadkodawcy. Kierunek tych zmian zaaprobował Sąd Najwyższy, orzekając²⁷ o ich zgodności z Konstytucją. Zdaniem SN, ustawodawca nie ma obowiązku chronienia praw najbliższych członków rodziny kosztem ograniczeń swobody testatora, chyba że są oni niezdolni do pracy i pozostają w niedostatku. Najnowsze propozycje zmian, mające na celu dalsze wzmocnienie owej swobody, polegają na nadaniu uprawnionemu pozycji wierzyciela w miejsce pozycji spadkobiercy. Zdaniem projektodawców, odpowiada to potrzebom współczesnych społeczeństw zurbanizowanych i uprzemysłowionych.

5. System zachowku tym różni się od systemu rezerwy, że spadkodawca może skutecznie rozrządzać całym swoim majątkiem i dowolnie powoływać do dziedziczenia inne osoby niż członkowie jego najbliższej rodziny. Tym ostatnim przysługuje jednak roszczenie pieniężne w wysokości odpowiadającej określonej części udziału spadkowego, jaki przy-

²⁵ Wynika to z art. 1380 gruzińskiego k.c., w którym wymaga się od uprawnionego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu części obowiązkowej w tym samym czasie, który został przewidziany dla oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, a także z art. 1381 tego kodeksu, który dla pozbawienia spadkobiercy prawa do części obowiązkowej wymaga wytoczenia mu przez testatora jeszcze za jego życia procesu o wyłączenie od dziedziczenia.

²⁶ U. L i j n, *On the development...*, s. 87 i nast.

²⁷ Decyzja z dnia 22 lutego 2005 r. (U. L i j n, *On the development...*, s. 91).

padłby im, gdyby dziedziczyli z ustawy, kierowane przeciwko spadkobiercom lub obdarowanym. Osoby uprawnione nie mają zatem pozycji spadkobierców, a są jedynie wierzycielami.

System ten obowiązuje w Niemczech (*Pflichtteil*)²⁸, Austrii²⁹ i na Węgrzech³⁰. Zgodnie z § 2303 BGB, zstępni spadkodawcy, jego małżonek³¹ i rodzice nabywają wierzytelność pieniężną w wysokości połowy wartości udziału, który przypadałby im z ustawy. W Austrii do dziedziców koniecznych uprawnionych do zachowku należą zstępni oraz wstępni (także dziadkowie). Zstępny przysługuje roszczenie o wartości odpowiadającej połowie udziału ustawowego, zaś wstępny w wysokości jednej trzeciej tego, co otrzymaliby, gdyby doszli do dziedziczenia z ustawy.

Wyrazem pewnych wpływów systemu rezerwy jest, jak się wydaje, przepis § 672(2) kodeksu węgierskiego, zgodnie z którym zachówek, przypadający zstępny, małżonkowi i rodzicom spadkodawcy (§ 661) należy się w naturze, jeżeli taka była wola spadkodawcy, wyrażona w testamencie bądź w czynności prawnej między żyjącymi lub gdy tak zarządzi sąd, uznając na podstawie wszystkich okoliczności danego stanu faktycznego, że wydanie zachowku w postaci pieniężnej będzie niekorzystne dla uprawnionego albo zobowiązanego (§ 672(3) kodeksu).

System zachowku przyjęto też w miejsce dotychczasowej rezerwy (jako lepiej odpowiadający potrzebom praktyki) w art. 63 i następnych księgi czwartej nowego kodeksu holenderskiego³². Roszczenie o zapłatę wartości połowy udziału ustawowego przysługuje wyłącznie zstępny, a jeżeli miałoby przysługiwać przeciwko małżonkowi, dopuszczalność jego dochodzenia zostaje zasadniczo zawieszona aż do chwili jego śmierci. Sytuacja prawna małżonka uregulowana jest (zresztą bardzo dla niego korzystnie) oddzielnie.

²⁸ Przepis § 2303 niem. k.c.

²⁹ Art. 762-796 austr. k.c.; W.H. Rechberger, [w:] *Régimes...*, s. 697-698.

³⁰ Przepisy § 661-672 węgier. k.c.; L. Kecskesi inni, [w:] *Régimes...*, s. 1412 i nast.

³¹ Uprawnienie to dotyczy obecnie także zarejestrowanego partnera spadkodawcy H.L. Bauer i in., [w:] *Régimes...*, s. 615.

³² W mocy od 1 stycznia 2003 r. (A.L.G.A. Stille, *Support to the elaboration of a new Civil Code for Poland*, Working Meeting on the Inheritance Law, Katowice, 19-21 October 2005, materiały niepubl.

6. Angielski system *discretionary adjustive power*³³, cieszący się coraz większą popularnością także w innych krajach *common law*³⁴, wymaga nieco więcej uwagi ze względu na istotne różnice w porównaniu z rozwiązaniami kontynentalnymi oraz wpływ, jaki wywiera współcześnie na prawo krajów nieeuropejskich, przy czym dla celów kodyfikacyjnych wydaje się przydatne przedstawienie tego systemu w rozwoju historycznym. Ujęcie takie pozwoli też prześledzić, w jaki sposób swoboda testowania ustępuje przed ograniczeniami uznawanymi współcześnie za słuszne i sprawiedliwe.

W XII i XIII wieku prawo do *legitima pars bonorum* (*legitim, portio legitima*), ograniczające swobodę testowania w odniesieniu do majątku ruchomego (nieruchomości nie mogły być przedmiotem rozrządzeń testamentowych), znajdowało oparcie w zwyczaju, najpierw krajowym, później już tylko lokalnym. Począwszy od XIV w., ze względu na praktyczne kłopoty z jego egzekucją oraz wzrastający sentyment dla swobody testowania, a może także opór przeciwko „prawu papieskiemu”, sądy parafialne³⁵ większości hrabstw przestają zwyczaj ten uwzględniać. Mimo to w świadomości prawnej, a więc i w praktyce testamentowej przetrwało przekonanie o niedopuszczalności dysponowania częścią spadku, która należy się dzieciom i małżonkowi. Sądy zaś interweniowały tylko wtedy, gdy osoby bliskie (np. nieślubne dzieci) znajdowały się w potrzebie, wymuszając dla nich świadczenia alimentacyjne albo ustanowienie trustu. Ów „alimentacyjny duch” wpływał również na kształt reguł dotyczących działa spadku. Nastawienia tego nie zmienia wprowadzenie praktycznie nieograniczonej swobody testowania (przez *Dower Act 1833*). Presja wywierana na ustawodawcę, aby stworzył stosowne przepisy, daje jednakże skutek dopiero w 1938 r. Zgodnie z wydanym wówczas *Inheritance (Family Provision) Act*, małżonek, niezamężne córki, małoletni synowie i dzieci niezdolne do samodzielnego utrzymania się mogły do-

³³ Por. A. Borkowski, *Textbook...*, s. 252-306; R.H. Helmholtz, *Legitim...*, s. 665 i nast.; M. Cretney, *Reform of Intestacy: the best we can do*, *Law Quarterly Review* 1995, nr 111 (Jan), s. 77-99.

³⁴ M. Cretney, *Reform...*, s. 8 i tam cyt. literatura.

³⁵ Do kompetencji których należało dziedziczenie ruchomości.

magać się zapłaty określonej sumy albo świadczeń okresowych, nie przekraczających dwóch trzecich rocznego dochodu netto z majątku spadkowego. W 1952 r. działanie *Inheritance Act* rozciągnięto na dziedziczenie ustawowe, w 1958 r. rozszerzono krąg uprawnionych o byłych małżonków (o ile nie zawarli ponownego małżeństwa), a w 1966 r. zniesiono ograniczenie wysokości zabezpieczenia należnego bliskim. Najpoważniejsze (i najciekawsze) zmiany wynikają jednak z nowego *Inheritance (Provision for Family and Dependants) Act 1975*. Law Commission po dogłębnym przebadaniu wad i zalet wszystkich systemów, początkowo (z uwagi na lepszą przewidywalność wyniku sporu) skłaniała się w kierunku systemu sztywnych części, ale ustąpiła pod wpływem głosów wyrażanych w dyskusji publicznej. Ostatecznie zachowano poprzedni system, ale zrezygnowano z alimentacyjnego charakteru zabezpieczenia należnego małżonkowi, poszerzono krąg uprawnionych, zwiększono jeszcze zakres dyskrecjonalnej władzy sądu i wprowadzono ograniczenia przeciwko transakcjom *inter vivos*, mającym na celu obejście ograniczeń swobody testowania.

Aktualnie do kręgu osób uprawnionych do żądania (w ciągu 6 miesięcy od ustanowienia wykonawcy albo administratora spadku) zabezpieczenia ze spadku na tej podstawie, że testament i/lub reguły dziedziczenia ustawowego nie przewidują dla niego rozsądnego – w świetle wszystkich okoliczności – „zaopatrzenia” należą: małżonek, poprzedni małżonek, o ile nie wstąpił w kolejny związek małżeński, dzieci, dzieci rodziny³⁶, osoby, które zmarły dobrowolnie utrzymywał³⁷ i współmieszkańcy³⁸. Co do zasady tylko małżonkowi przysługuje zabezpieczenie odpowiednie (takie, jakie mu przystoi w świetle okoliczności danej sprawy), pozostali mogą się domagać jedynie zabezpieczenia rozsądnego (w danych okolicznościach) potrzebnego do ich utrzymania. Nie chodzi tu jednak, ściśle rzecz biorąc, o standardy alimentacyjne, lecz o dyspozycje w danych okolicznościach sprawiedliwe, jako wynikające z faktu uznania istnienia więzi rodzinnej.

³⁶ Faktycznie traktowane przez spadkodawcę lub jego małżonka jak dzieci.

³⁷ Choćby częściowo, ale bezpośrednio przed śmiercią, jeżeli zmarły nieodpłatnie (bez *consideration*) w istotny sposób przyczyniał się do pokrywania ich rozsądnych potrzeb (np. rodzeństwo).

³⁸ To jest partnerzy mieszkający w tym samym gospodarstwie jak małżeństwo przez co najmniej 2 lata przed śmiercią spadkodawcy.

Wiele zależy od poziomu życia danej rodziny. Sama więc jednak nie wystarczy. Prawo nie powinno promować niewłaściwych postaw, hulastycznego trybu życia czy egzystencji na koszt innych. Sposób postępowania w zgodzie z zasadami przyzwoitości i moralności³⁹ ma znaczenie zwłaszcza wtedy, gdy sąd orzeka o uprawnieniach byłych i obecnych małżonków lub partnerów albo osób będących na utrzymaniu zmarłego. Ocena sądu jest też zazwyczaj relatywna. Bierze on pod uwagę, że zabezpieczenie danej osoby bliskiej odbywa się najczęściej kosztem innego uprawnionego. Celem *discretionary adjustive power* sądu jest też nie tyle korygowanie nierozsądnych dyspozycji testatora, co raczej badanie, czy skutki, jakie wynikają w danych okolicznościach z owych dyspozycji albo z reguł dziedziczenia ustawowego, są rozsądne i sprawiedliwe⁴⁰.

Imponująca jest gama możliwych decyzji, jakie ma prawo podjąć sąd korygujący reguły dziedziczenia⁴¹. Może on nakazać zapłatę określonej sumy w całości bądź w ratach albo przekazywanie całego lub części dochodu ze spadku względnie jego określonej części. Może także zasądzić świadczenia okresowe, określając ich wysokość i czas. Nakaz sądu może też dotyczyć przeniesienia własności i wydania albo obciążenia określonych aktywów spadku względnie ustanowienia trustu z powierzeniem *trustee* części spadku i nałożeniem na niego stosownych obowiązków. Sąd może wreszcie nakazać nabycie określonych przedmiotów potrzebnych uprawnionemu (np. domu) z pieniędzy należących do spadku, a nawet zmienić umowę przed- lub pomałżeńską, przewidującą korzyści dla małżonka lub osób trzecich (dzieci).

Przedmiotem zarządzeń sądu mogą być również transakcje, i to nie tylko na wypadek śmierci, lecz także umowy *inter vivos*, jeżeli były sporządzone w okresie 6 lat przed śmiercią spadkodawcy, z zamiarem obejścia przepisów ustawy z 1975 r., miały charakter choćby częściowo nieodpłatny, a dzięki odpowiednim dyspozycjom sądu (zwrot w naturze

³⁹ Sąd bada nawet takie okoliczności, jak te, kto komu rozbił rodzinę.

⁴⁰ W sprawie *Re Robinson* [2001] WTLR 267, większość majątku zmarłego w spadku ojca przeszła z ustawy na żonę, dzieci otrzymały jednak spore odszkodowanie od osoby odpowiedzialnej za wypadek. Fakt ten nie mógł wyłączyć ochrony ich uprawnień spadkowych, choć nie pozostawał bez wpływu na wysokość zabezpieczenia; A. B o r k o w s k i, *Textbook...*, s. 275.

⁴¹ Ich lista przypomina decyzje w sprawach rozwodowych.

lub w pieniądzu) możliwe jest stosowne zabezpieczenie uprawnionego. Obowiązek zwrotu nie może przekroczyć wartości samej darowizny. Wzbogaconemu (obdarowanemu, *trustee*) również przysługuje prawo żądania korekty dyspozycji testatora.

Kolejne propozycje zmian ustawy z 1975 r. idą w kierunku rozszerzenia kręgu uprawnionych o rodziców i rodzeństwo oraz zrównania uprawnień pozostałych bliskich z uprawnieniami małżonka, to jest całkowitej rezygnacji z ich *quasi*-alimentacyjnego charakteru.

Opisana metoda korygowania reguł dziedziczenia ma, zdaniem przedstawicieli angielskiej doktryny⁴², wiele wad, choć z pewnością mniej niż jej kontynentalne odpowiedniki. Jest przede wszystkim nieprzewidywalna i stanowi źródło długotrwałych oraz kosztownych procesów. Z drugiej jednak strony, umożliwia szybsze „nadażanie” za zmieniającą się strukturą więzi rodzinnych. Warunkiem jej prawidłowego funkcjonowania jest wszakże „utrzymywanie jej w ryzach”, co w systemie prawa precedensowego może zapewnić orzecznictwo.

Nieco inne rozwiązania funkcjonują w poszczególnych stanach USA. W szczególności różnią się one pomiędzy sobą, ale najogólniej oscylują wokół tzw. *right to elective share*, zaproponowanego w *Uniform Probate Code*⁴³. Małżonkowi przysługuje prawo wyboru udziału spadkowego w wysokości 1/3 spadku netto, jeżeli sąd uzna to za konieczne dla zapewnienia mu stosownego zabezpieczenia. Zgodnie z niektórymi wersjami stanowymi UPC, możliwe jest zabezpieczenie także innych osób, np. w wersji kalifornijskiej przyznano podobne uprawnienia małoletnim dzieciom spadkodawcy albo pełnoletnim, ale niezdolnym do pracy lub z innych powodów pozostającym na jego utrzymaniu, jak również rodzicom spadkodawcy, jeżeli zmarły dostarczał im jakichś środków utrzymania⁴⁴. Sądy mogą też uznać umowy nieodpłatne (lub trusty), dokonane w ciągu ostatnich 6 lat przed śmiercią testatora, bądź to za pozorne, bądź stanowiące obejście prawa⁴⁵.

⁴² Por. literaturę cyt. w przyp. 32.

⁴³ UPC, sec. 2.201 oraz 2.203; M. Ferid, K. Firsching, *Internationales...*, t. VII: US, s. 29 i 31. Poszczególne stany przyjmują swoje wersje UPC.

⁴⁴ M. Ferid, K. Firsching, *Internationales...*, t. VII (California), s. 163.

⁴⁵ A. Duckworth, *An offshore view of forced heirship – global conflict and its planning implications: part 1*, *Private Client Business* 1995, nr 4, s. 279.

7. System będący szczególnym połączeniem francuskiej rezerwy i elementów zaczerpniętych z *common law* funkcjonuje w Szkocji⁴⁶. Ochrona spadkobierców koniecznych jest tu jednak o wiele słabsza niż na kontynencie, rezerwa dotyczy bowiem wyłącznie ruchomości⁴⁷, zaś dyspozycje *inter vivos* łącznie z możliwością ustanowienia trustu (traktowanego jak *fideicommissum*) są w zasadzie nieograniczone (chyba że umowa jest pozorna albo trust jest w każdym czasie odwołalny).

Zgodnie z *Succession (Scotland) Act* z 1964 r., jeżeli spadkodawca pozostawia małżonka i dzieci, należący do niego majątek ruchomy dzieli się na trzy części. Jedna trzecia przypada małżonkowi lub partnerowi (*jus relictæ* albo *jus relictii*), jedna trzecia wszystkim dzieciom (także przysposobionym i naturalnym) w częściach równych (*legitum*), zaś pozostała trzecia część jest w pełni rozrządzalna. Jeżeli przy życiu pozostaje tylko małżonek albo tylko dzieci, rezerwa wynosi połowę majątku ruchomego. W przypadku śmierci jednego z dzieci należące do niego uprawnienie (*legal right*) przechodzi na jego zstępnych. Jeżeli uprawniony z tytułu *legal right* zostaje także uwzględniony w testamencie, musi dokonać wyboru pomiędzy tymi dwiema korzyściami. O dokonanie takiego wyboru musi zadbać wykonawca testamentu, działający jak powiernik spadku.

Legal rights powstają w chwili śmierci testatora. Na ogół są one charakteryzowane jako roszczenia pieniężne w wysokości stanowiącej określoną część majątku ruchomego, ale w istocie rzeczy chodzi tu o możliwość modyfikacji lub uzupełnienia testamentu o postanowienia chroniące bliskich. Dzieje się to z mocy samego prawa (używając naszych określeń), a sąd orzekający ewentualnie w sprawie skuteczności rozrządzeń testamentowych nie dysponuje żadną *discretionary power*. Przepisy *Succession (Scotland) Act* mają pierwszeństwo nie tylko przed rozrządzeniami testamentowymi, ale wchodzi w grę także w przypadku dziedziczenia ustawowego. Przypadający małżonkowi z ustawy *prior right* do domu wraz z wyposażeniem i do określonej sumy pieniężnej towarzyszy jego *legal right* do jednej trzeciej lub do połowy majątku ruchomego.

⁴⁶ S. Macintosh, *An onshore view of forced heirship – domestic conflict and its planning implications*, Private Client Business 1996, nr 3, s. 161-166.

⁴⁷ Pieniądzy, papierów wartościowych, udziałów w spółkach, samochodów, mebli i biżuterii.

mego. Jeżeli także i dzieci dochodzą swoich *legal rights*, tracą wówczas moc ewentualne dyspozycje testamentowe⁴⁸, a w grę wchodzi wyłącznie dziedziczenie ustawowe.

Opisana ochrona interesów najbliższej rodziny zmarłego nie jest w ocenie szkockiej doktryny wystarczająca i łatwo ją obejść⁴⁹. Można to zrobić, zamieniając na przykład ruchomości na nieruchomości albo w drodze umowy spadkodawcy z uprawnionym spadkobiercą. Pierwszeństwo będą miały także umowy pomiędzy samymi beneficjentami. Zasadniczo *legal rights* nie zagrażają też darowiznom *inter vivos*, chyba że są one pozorne, ani innym transakcjom, takim jak trust lub umowa przenosząca własność na spadkodawcę i osobę trzecią łącznie, z zastrzeżeniem, że przypadnie ona temu ze „współwłaścicieli”, który przeżyje drugiego. Kierując się wspomnianymi obawami, Scottish Law Commission w raporcie z 1990 r. zarekomendowała rozciągnięcie *legal rights* także na majątek nieruchomy zmarłego.

Podobne rozwiązania przyjęto w Irlandii⁵⁰, z tą różnicą, że małżonkowi i dzieciom (także naturalnym i przysposobionym) przysługuje *legal right* do określonej części całego majątku zmarłego, pozostałego po spłaceniu wszystkich długów. Uprawnienia małżonka mogą być jednak uregulowane inaczej w umowie przedmałżeńskiej albo rezygnacja z nich może wynikać z jego pisemnego oświadczenia, złożonego w trakcie trwania małżeństwa⁵¹.

Jeżeli małżonek otrzymuje jakąś korzyść z testamentu, w zasadzie (o ile testator nie postanowił inaczej) uważa się, że zostaje ona dokonana w celu zaspokojenia jego *legal right* (sec. 114 *Succession Act* 1965). W takim przypadku przysługuje mu prawo wyboru pomiędzy korzyścią z testamentu a owym *legal right*. W braku dokonania takiego wyboru przyjmuje się pierwszeństwo rozrządzeń testamentowych (sec. 115). Wybór zaspokojenia w postaci *legal right* nie przekreśla jednak możliwości otrzymania korzyści z testamentu, w takim jednak przypadku wartość owego *legal right* zostanie od tej korzyści potrącona (sec. 115(3)). Na poczet

⁴⁸ Mające charakter naszych zapisów.

⁴⁹ S. Macintosh, *An onshore...*, s. 166.

⁵⁰ Część IX (Sec. 109 i nast.) *Succession Act* 1965.

⁵¹ Sec. 113 *Succession Act* 1965.

legal right zalicza się także stałe świadczenia zmarłego dokonywane w czasie trwania małżeństwa (sec. 116).

Inaczej kształtują się uprawnienia dzieci zmarłego. Ich realizacja zależy od uznania przez sąd (po przeanalizowaniu wszystkich okoliczności, w tym sytuacji każdego z nich), czy i na ile testator naruszył ciężące na nim obowiązki moralne. Sąd, przyznając dziecku (dzieciom) określone korzyści, nie może jednak naruszyć uprawnień małżonka będącego jego rodzicem, wynikających z *legal right*, z zapisów testamentowych albo z udziału przypadającego mu z ustawy (sec. 117). Jeżeli testator naruszył uprawnienia małżonka lub dzieci za pomocą dokonanej jeszcze za życia dyspozycji *inter vivos*, sąd może uznać taką dyspozycję za bezskuteczną od początku, wskutek czego beneficjent będzie zobowiązany do zwrotu jej wartości (sec. 121(2) i (3) *Succession Act* 1965). Roszczenia uprawnień przedawniają się w okresie 6 lat od chwili ich powstania (sec. 126).

8. W okresie średniowiecza na ziemiach polskich dziedziczenie testamentowe było bardzo ograniczone. Dobra rodowe przysługiwały zawsze członkom rodziny zmarłego. Praktycznie do czasu zaborów trudno mówić o swobodzie dziedziczenia nieruchomości⁵². W czasie rozbiorów, jak i później w okresie dzielnicowym, na obszarze Polski obowiązywały oba systemy: rezerwy i zachowku. W pracach kodyfikacyjnych podjętych w okresie międzywojennym od samego początku zaznaczyła się różnica zdań na temat sposobu zabezpieczenia uprawnień spadkobierców koniecznych.

W projekcie S. Wróblewskiego z listopada 1937 r. mowa jest o „zachowku, który służyć ma uprawnionym do dziedziczenia rodzinnego zstępnym i małżonkowi, jeżeli i o ile pracą swą przyczynili się do utrzymania lub powiększenia majątku spadkodawcy. Najwyższą granicę stanowi połowa tego, co przypadłoby uprawnionemu przy dziedziczeniu beztestamentowym”. Prawo dochodzenia zachowku od obdarowanego miałyby przysługiwać uprawnionemu tylko w stosunku do darowizn wykonanych rzeczywiście przez spadkodawcę w ostatnich dwóch latach przed śmiercią, a w przypadku darowizn wcześniejszych, tylko wtedy gdy nie zostały wykonane albo gdy spadkodawca sporządził darowiznę z zastrzeżeniem dla siebie prawa użytkowania itp.⁵³

⁵² Por. J. Rezmér, *Zakres...*, s. 19.

⁵³ K. Przybyłowski, *Polskie międzywojenne prace kodyfikacyjne...*, s. 262.

Tymczasem już w maju 1939 r. podkomisja obradująca nad projektem zasad opracowanych przez K. Przybyłowskiego uchwaliła system rezerwy⁵⁴. Z kolei w dekreście o prawie spadkowym z dnia 8 października 1946 r.⁵⁵ przyjęto system zachowku, za to w projektach kodeksu cywilnego PRL z 1954 i 1955 r.⁵⁶ występuje ponownie rezerwa spadkowa na rzecz zstępnych i małżonka⁵⁷, która – dając prawo do spadku w naturze – lepiej chroni ich interesy. Rzecznikiem przyjęcia systemu zachowku był zwłaszcza J. Gwiazdomorski, ale w łonie Komisji Kodyfikacyjnej przeważały głosy zwolenników systemu rezerwy. Dopiero pod wpływem dyskusji publicznej Komisja w trzecim czytaniu podjęła decyzję o rezygnacji z rezerwy na rzecz zachowku. Argumentem decydującym okazała się obawa przed powstawaniem karłowatych gospodarstw rolnych i promowaniem „pieniactwa wśród chłopów”⁵⁸.

Propozycje skrajnych rozwiązań, polegających na bardzo istotnym ograniczeniu swobody testowania, albo odwrotnie – na przyznaniu spadkodawcy pełnej swobody, zgłaszane w toku prac kodyfikacyjnych, miały – jak się ostatecznie okazało – znaczenie marginalne. Według art. 788 projektu kodeksu cywilnego z 1954 r.⁵⁹, spadkodawca mógł w testamencie powołać do całości lub części spadku wyłącznie spadkobiercę lub spadkobierców ustawowych albo socjalistyczną osobę prawną⁶⁰. Z kolei

⁵⁴ Tamże, s. 269.

⁵⁵ Dz.U. Nr 60, poz. 328.

⁵⁶ Według art. 810 projektu z 1954 r. zachówek wynosi połowę udziału ustawowego, jeżeli spadkodawca pozostawił jedno dziecko albo małżonka lub dwie trzecie udziału ustawowego, jeżeli spadkodawca pozostawił dwoje, lub więcej dzieci, albo jedno, lub więcej dzieci i małżonka; K. P r z y b y ł o w s k i, *Swoboda testowania...*, s. 255. Termin zachówek użyty jest tu w znaczeniu rezerwy.

⁵⁷ Rozwiązanie to krytykował K. P r z y b y ł o w s k i, *Swoboda testowania...*, s. 255. Małoletnim zstępnym powinien, jego zdaniem, przysługiwać zawsze pełny udział ustawowy, zaś uprawnienia pełnoletnich zstępnych, małżonka i rodziców spadkodawcy zasługują na uwzględnienie tylko wówczas, gdy są oni niezdolni do pracy i znajdują się w niedostatku.

⁵⁸ J. G w i a z d o m o r s k i, *Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL*, PiP 1965, z. 5-6, s. 720.

⁵⁹ Wzorowanego na przepisach radzieckiego kodeksu cywilnego z 1945 r. Swoboda testowania wchodziła w grę dopiero w przypadku braku dziedziców ustawowych albo w razie ich wyłączenia od dziedziczenia; K. P r z y b y ł o w s k i, *Swoboda testowania...*, s. 244, przyp. 11.

⁶⁰ Por. K. P r z y b y ł o w s k i, *Swoboda testowania...*, s. 250 i nast. oraz zawartą tam (niezwykłą jak na owe czasy) krytykę: „Konsekwencje, jakie projekt z tego wysnuł w art.

za pełnym poszanowaniem woli testatora i ochroną uprawnień osób bliskich spadkodawcy przez roszczenia alimentacyjne opowiadał się S. Breyer⁶¹.

9. Rozpoczęcie prac nad reformą polskiego prawa spadkowego stwarza potrzebę ponownego przeanalizowania szczególnie kontrowersyjnych zagadnień oraz weryfikacji podnoszonych argumentów z punktu widzenia celów tej dziedziny prawa (tak jak pojmowane są obecnie) i aktualnego kształtu stosunków społeczno-gospodarczych.

We współczesnej doktrynie polskiej na potrzebę powrotu do systemu rezerwy wobec oczywistych wad systemu zachowku zwracał uwagę S. Wójcik⁶². Przeciwnego zdania jest J. Pietrzykowski. Wady i zalety obu systemów zostały, jego zdaniem, wszechstronnie przedyskutowane, a skoro ostatecznie zdecydowano się na zachówek, odstępowanie od tego systemu, który w międzyczasie utrwalił się w świadomości społeczeństwa, nie byłoby celowe. Należy natomiast skupić się na poprawieniu tych unormowań, które nie sprawdziły się w praktyce, albo budzą wątpliwości z powodu pewnych usterek redakcyjnych⁶³.

Brak jest, jak dotąd, w naszej współczesnej doktrynie propozycji rezygnacji z ograniczeń swobody testowania i uznania roszczeń alimentacyjnych za jedyną dopuszczalną drogę ochrony uprawnień bliskich

788, zostały ujęte w sposób, który w tej formie nie przeszedł dotychczas próby praktyki w żadnym ze znanych mi ustawodawstw”. I dalej: „Takie rozstrzygnięcie projektu nie wydaje się szczęśliwym rozwiązaniem zagadnienia”. Projekt art. 788 chwali natomiast M. S z a c i ń s k i, *Uwagi do księgi czwartej projektu kodeksu cywilnego PRL*, Nowe Prawo 1955, z. 4, s. 57 za ograniczenie swobody testowania, a nawet proponuje jego dalsze zaostrenie poprzez objęcie ograniczeniami także własności osobistej po to, by przeciwdziałać możliwości przekształcania kapitału w majątek osobisty i odwrotnie.

⁶¹ K. P r z y b y ł o w s k i, *Swoboda testowania...*, s. 265-267; zdaniem S. B r e y e r a: „Nie ma żadnej przyczyny moralnej, aby z powodu rzekomych względów na więź rodzinną przyznawać zachówek [...] dorosłym dzieciom, i obalać dyspozycje spadkodawcy [...] uczynione *inter vivos*. [...] Zachówek jest też zazwyczaj mało skuteczny z powodu niedużej wartości spadków, zaś dla spadkodawców, [...] którym wbrew ich woli narzuca się spadkobierców, jest przykry i zniechęcający do aktywności gospodarczej. [...] Jeszcze gorszy jest system rezerwy. W praktyce [...] prowadzi do masowego sporządzania fikcyjnych umów sprzedaży, wywołujących potem procesy, a w każdym razie stany sprzeczne z zasadami praworządności. [...] Mylnie jest też przekonanie, jakoby rezerwa w naturze lepiej zabezpieczała spadkobierców koniecznych niż zachówek pieniężny. [...] W praktyce ludności miast stwarza [ona] nikomu niepotrzebne ordynacje na pierzynch i garnkach.”

⁶² S. W ó j c i k, *Ochrona interesów jednostki...*, s. 188.

⁶³ J. P i e t r z y k o w s k i, *Wybrane zagadnienia...*, s. 255.

spadkodawcy. Badania historyczne i prawnoporównawcze pozwalają wątpić, czy propozycja taka miałaby szansę uzyskać miano poważnej i dobrze umotywowanej. Jak pokazują doświadczenia innych, podejście do zakresu swobody testowania podlegało fluktuacjom, ale ostatecznie nie zależało ani od bogactwa społeczeństw, ani od kształtu stosunków społeczno-gospodarczych, ani wreszcie od struktury więzi rodzinnych, lecz raczej od tego, co (przez wieki) uważano za słuszne i sprawiedliwe. Nie wydaje się także uzasadniona troska⁶⁴ o dobre samopoczucie spadkodawców, którzy narzucany przez ustawodawcę egalitaryzm odbierają jako krzywdzący. Nie skłania do tego liczba „dziwaczných” rozrządzeń, sporządzanych zwłaszcza przez ludzi starszych pod wpływem chwili, za namową osoby trzeciej albo z jakichś innych zaskakujących powodów. Choć prawdziwe jest twierdzenie, że wszystkie sposoby ograniczania swobody testowania mają wady, są kłopotliwe w praktyce i rodzą trudne do rozstrzygnięcia konflikty, nie oznacza to jeszcze, że należy w ogóle zrezygnować z dążenia do ochrony interesów bliskich spadkodawcy. Sprawiedliwość ułomna jest ciągle jeszcze sprawiedliwością, o którą warto zabiegać.

10. Dalsze rozważania można zatem, jak sądzę, ograniczyć do analizy wad i zalet rezerwy i zachowku.

System rezerwy postrzegany jest jako bardziej sprawiedliwy i zgodny z naturalnym biegiem rzeczy, bowiem majątek spadkowy (a przynajmniej jego część) przypada najbliższej rodzinie. Jak podkreśla się w literaturze francuskiej⁶⁵, koryguje on błędy testatora w rozrządzeniu ostatniej woli. Wzmacnia w ten sposób więzi rodzinne, umożliwiając traktowanie majątku jako dobra wspólnego. Stwarza też podstawy do kontynuacji działalności gospodarczej w ramach rodziny⁶⁶.

Za najważniejszą zaletę systemu rezerwy powszechnie uważa się lepszą ochronę interesów osób najbliższych, które – uzyskując pozycję spadkobierców – nabywają prawo do spadku w naturze⁶⁷. Nierzadko jest to jedyny realny sposób zabezpieczenia ich interesów. Równie słuszne i roz-

⁶⁴ Por. przyp. 61.

⁶⁵ Tak G. Ripert i J. Boulanger, cyt. przez H. Dysona, *French...*, s. 261.

⁶⁶ Tak H. Dyson, *French...*, s. 261.

⁶⁷ K. Przybyłowski, *Swoboda testowania...*, s. 255. Z tego głównie powodu za rezerwę opowiedzieli się w toku prac kodyfikacyjnych A. Szpunar, A. Ohanowicz i S. Szer,

sądne wydaje się obciążenie bliskich wszystkimi ciężarami i kłopotami, które zazwyczaj spadają na barki spadkobierców, tym bardziej że i tak – jako osoby najbliższe – są w nie zaangażowane. Członkowie rodziny mają też możliwość otrzymania konkretnych przedmiotów należących do spadku, na czym może im zależeć ze względów sentymentalnych.

Wiele przemawia za tym, aby ewentualna korekta decyzji testatora, który w testamencie pominął swoich bliskich, odbyła się na etapie działu spadku, tj. wtedy gdy sąd dokonuje także innych korekt, dopasowując wolę testatora do zaistniałych okoliczności. Rozłożenie, jak w przypadku zachowku, owego procesu modyfikacji rozrządzeń testatora na dwa etapy utrudnia raczej niż ułatwia (jak się na ogół uważa) proces dziedziczenia. W ramach działu spadku sąd dysponuje ponadto większą gamą możliwości niż prosta decyzja o zapłacie określonej sumy pieniężnej (zachowku).

Przeciwnicy systemu rezerwy podkreślają jednak, że jest on zbyt sztywny. Ani sprawiedliwość, ani potrzeby gospodarze nie wymagają aż takiego ograniczenia skuteczności rozrządzeń testamentowych, tym bardziej że większość spadkodawców wykorzystuje tę swobodę w sposób rozsądny, dopasowując dyspozycje do okoliczności i potrzeb własnej rodziny. System ten jest też, ich zdaniem, bardziej skomplikowany i staje się źródłem długotrwałych procesów działowych, zwłaszcza gdy pomiędzy spadkobiercami testamentowymi i koniecznymi istnieje naturalne uczucie wrogości (spadkobiercy z dwóch różnych małżeństw, związków partnerskich itp.). Przyczyną komplikacji staje się też możliwość domagania się redukcji darowizn i zwrotu ich przedmiotu w naturze⁶⁸. Równie skomplikowane są zazwyczaj spory o uznanie za nieważne pozornych umów odpłatnych, ukrywających darowizny.

Za najważniejszą wszakże wadę systemu rezerwy uważa się to, że prowadzi ona do podziału (rozdrobnienia) należących do spadku całości gospodarczych.

zob. K. Przybyłowski, *Swoboda testowania...*, s. 258-259 i 279; por. także J. Wasilkowski, *Kodyfikacja prawna prawa cywilnego w Polsce*, NP 1950, z. 12, s. 7; S. Wójcik, *Ochrona interesów jednostki...*, s. 188.

⁶⁸ Potencjalną możliwość podważenia praktycznie każdej czynności nieodpłatnej (w tym trustu) aż do śmierci testatora, skoro jego majątek, a więc i jego nierozrządzalna część, może ulec zmniejszeniu oraz niedopuszczalność zrzeczenia się tej możliwości przez uprawnionego, krytykują zwłaszcza Anglosasi; A. Duckworth, *An offshore...*, s. 277-278.

System zachowku w wielu aspektach stanowi zaprzeczenie systemu rezerwy, stąd wady pierwszego są zazwyczaj zaletami drugiego. Do zalet zachowku zalicza się zatem większy zakres swobody testatora, który według swego uznania może dobrać sposób zabezpieczenia najbliższych mu osób. Może ich powołać do spadku albo przeznaczyć dla nich zapisy, może ich obdarować względnie zabezpieczyć w ramach umowy o zrzeczenie się dziedziczenia. Może wreszcie pominąć ich w testamencie, licząc na to, że nie zechcą albo nie będą mogli skorzystać z ochrony prawem przewidzianej. I odwrotnie – uprawniony, który nie chce ze spadku korzystać, nie będąc spadkobiercą nie musi składać żadnych oświadczeń w celu uniknięcia dziedziczenia.

Zachówek, według przeważającej opinii, rodzi też mniej komplikacji w praktyce, prowadzi bowiem do rozliczeń w pieniądzu, a nie w naturze.

System ten ma jednak liczne wady. W pierwszym rzędzie należy do nich słabsza ochrona uprawnionego; dochodzenie wierzytelności może bowiem okazać się (z różnych powodów) nieskuteczne lub nadmiernie utrudnione. Będzie to prowadzi do pokrzywdzenia właśnie słabszych, starszych, biedniejszych lub mniej zaradnych, których nie stać na proces, albo takich, którzy procesowanie się będą uważać za uwłaczające. Zredukowanie uprawnień członków najbliższej rodziny do wierzytelności powoduje też odcięcie ich zarówno od informacji o rozmiarach i wartości spadku (co umożliwia jego zaniżanie), jak i wpływu na to, co się z masą spadkową dzieje. Jej wielkość (i wartość) zależy bowiem także od przemyślności i starań spadkobierców. Podobnie trudności związane z określeniem wartości masy spadkowej, na przykład gdy nie wiadomo, jakie wierzytelności wchodzi do spadku albo jaki będzie los wierzytelności przyszłych, warunkowych lub takich, których realizacja jest wątpliwa, wydają się bardziej kłopotliwe w przypadku zachowku niż w przypadku rezerwy, zwłaszcza w sytuacji krótkiego okresu przedawnienia roszczeń o zachówek. Wady koncepcji polegającej na odsunięciu na dalszy plan wierzytelności uprawnionych (w połączeniu z ich trzyletnim przedawnieniem) ujawniają się też w tych wszystkich sytuacjach, w których z różnych powodów wydłuża się etap samego dziedziczenia (np. w przypadku kwestionowania ważności testamentu lub zapisów). Nie zawsze powsta-

łym kłopotom da się zapobiec przez przyjęcie, że przedawnienie nie rozpoczyna swego biegu⁶⁹.

Zachówek prowadzi do pokrzywdzenia osób bliskich także w tych wszystkich sytuacjach, w których świadczenie pieniężne okazuje się instrumentem niedoskonałym, np. w razie inflacji albo wówczas gdy dłużnik nie dysponuje majątkiem nadającym się do łatwego spieniężenia. Obciążenie zaś majątku spadkowego splątami może być niekorzystne z gospodarczego punktu widzenia.

11. Przegląd argumentów za i przeciw w odniesieniu do obu systemów prowadzi, jak sądzę, do wniosku, że wybór jednego z nich zależy, z jednej strony, od roli, jaką chcemy przyznać autonomii woli spadkodawcy, z drugiej zaś, od tego, które z rozwiązań uznamy za bardziej sprawiedliwe czy optymalne z praktycznego punktu widzenia. Wiele przemawia za poszanowaniem wyboru dokonanego przez testatora, choć z kolei za lepszy, obiektywnie sprawiedliwszy i bardziej optymalny (bo skuteczny) należałoby uznać system rezerwy. Rozwiązanie to jest też o wiele częściej przyjmowane w innych państwach. Również system *discretionary adjutive power* sądu, z uwagi na pozycję uprawnionego, należy uznać raczej za odpowiednik rezerwy niż zachowku. Wiele argumentów kierowanych przeciwko rezerwie nie przekonuje, dotyczy bowiem na równi wszystkich tych przypadków, w których pomiędzy spadkobiercami (ustawowymi lub testamentowymi) dochodzi do działu spadku. Podobnie komplikacje z zaliczaniem zapisów lub darowizn na poczet udziału spadkobierców koniecznych występują także w przypadku zachowku. Szereg problemów związanych z dochodzeniem zaspokojenia od obdarowanych jest wspólnych dla obu systemów, w tym również spory o uznanie pozornych umów odpłatnych za nieważne. Do zwrotu wartości darowizny (zamiast zwrotu w naturze) dochodzi też niejednokrotnie także w ramach systemu rezerwy, na przykład gdy zostanie ona zużyta albo gdy zmieni się jej wartość w czasie pomiędzy dokonaniem darowizny a miarodajną dla oceny jej wartości chwilą śmierci spadkodawcy.

Kusząca wydaje się propozycja połączenia elementów obu systemów poprzez nadanie uprawnionym pozycji spadkobierców i rozliczanie na-

⁶⁹ Por. E. Skowrońska-Bocian, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego*. Księga IV: *Spadki*, wyd. 5, Warszawa 2003, uw. 4 i 7 do art. 1007.

leżnej im części według przepisów o dziale spadku, z zaliczeniem otrzymanych zapisów i darowizn, oraz przyznanie co do zasady roszczenia pieniężnego (zamiast roszczenia o zwrot w naturze) przeciwko obdarowanym, z możliwością zasądzenia zwrotu w naturze, jeżeli strony tak postanowią albo sąd uzna, że wymagają tego okoliczności danej sprawy.

Argumenty przemawiające na rzecz rezerwy mogą się jednak okazać za słabe w zderzeniu z oczywistym faktem, że zachówek zdażył się już „zakorzenieć” w świadomości prawnej społeczeństwa. Stabilność systemu prawnego, z jednej strony, a poszanowanie woli testatora, z drugiej, mogą przeważać szalę na rzecz systemu zachowku.

12. Kolejnym zagadnieniem spornym, decydującym o kształcie mechanizmu ochrony najbliższych członków rodziny zmarłego, jest ustalenie kręgu osób uprawnionych do zabezpieczenia (zachowku lub udziału w rezerwie). Decyzje w tym względzie zależą od racji uznanych za ważniejsze: od tego, w jaki sposób wyznacza się moment, od którego swoboda testowania przeradza się w jej nadużycie, od wyboru podstawy i uzasadnienia prawa do zabezpieczenia (czy ma ono mieć charakter alimentacyjny, czy też wystarczy sam fakt istnienia więzi rodzinnej), i wreszcie od zakresu swobody przyznanej organowi orzekającemu. Im większą wagę przywiązuje się do swobody testowania, tym mniejszy jest krąg uprawnionych. Odwrotnie natomiast – będzie on tym szerszy, im bardziej o prawie do zabezpieczenia decydować będą potrzeby uprawnionych⁷⁰ albo im więcej zależeć będzie od uznania sądu. Zwłaszcza w tym ostatnim przypadku ustawodawca⁷¹ stosunkowo „lekką ręką” włącza do kręgu uprawnionych także partnerów, byłych małżonków, wychowawców lub osoby, które zmarły dobrowolnie utrzymywał.

W różnych krajach do najbliższych członków rodziny zmarłego, których uprawnienia nie są kwestionowane bez względu na przyjęty system ochrony (rezerwy, zachowku czy swobodnego uznania sądu), zalicza się małżonka⁷² i dzieci (zstępnych) spadkodawcy. Nie ma już takiej pewności, gdy

⁷⁰ Istnieniu takiej zależności zdaje się przeczyć kierunek zmian w estońskim prawie spadkowym. Zawężaniu kręgu uprawnionych towarzyszy nadawanie ich uprawnieniom charakteru ściśle alimentacyjnego. Dzieje się tak z uwagi na rangę, jaką próbuje się nadać swobodzie testowania; por. U. L i j n, *On the development...*, s. 87 i nast.

⁷¹ Por. rozważania zawarte w pkt 6 powyżej.

⁷² Chyba że uprawnienia małżonka zostały uregulowane niezależnie.

chodzi o jego rodziców, natomiast uprawnienia dziadków zmarłego (z tytułu zachowku lub rezerwy) należą do rzadkości⁷³. Gdy chodzi zaś o *ratio legis* ochrony, przeważa – jak się wydaje – przekonanie, że sam fakt istnienia więzi rodzinnej stanowić powinien wystarczające uzasadnienie, chyba że z uwagi na konkretne okoliczności domaganie się ochrony stanowiłoby naruszeniu prawa podmiotowego⁷⁴. Przekonanie to potwierdzają najnowsze propozycje angielskiej Law Commission, zgodne z kierunkiem rozwoju angielskiego orzecznictwa⁷⁵, oraz decyzja niemieckiego Bundes-verfassungsgericht w sprawie konstytucyjności ograniczeń swobody testowania. W orzeczeniu z dnia 19.04.2005 r.⁷⁶ uprawnienie dzieci zmarłego do zachowku sąd wywodzi z uniwersalnej zasady solidarności rodziny. Jedność tę tworzą więzi zarówno psychiczne, jak i ekonomiczne. Uprawnienie to nie może zatem, zdaniem sądu, zależeć od statusu ekonomicznego dzieci⁷⁷.

Aktualne rozwiązanie polskie (art. 991 k.c.), gdy chodzi o krąg uprawnionych, wydaje się umiarkowane w porównaniu z rozwiązaniami przyjmowanymi w innych krajach. Jest natomiast unikalne w kwestii charakteru uprawnień. Uzależniając nie tyle samo istnienie roszczenia o zachówek, co jego wysokość, od wieku lub trwałej niezdolności do pracy (ale już nie od niedostatku), ustawodawca połączył obie idee, traktowane w wielu krajach jako przeciwstawne. Inaczej natomiast zostały uregulowane uprawnienia dziadków (art. 938 k.c.). Samo ich istnienie zależy od potrzeb uprawnionych (niedostatku) oraz niemożności otrzymania stosownych środków utrzymania od innych zobowiązanych do alimentacji.

⁷³ Por. w tym względzie U. Lijn, *On the development...*, s. 87. Dziadkowie należą, jej zdaniem, do kręgu uprawnionych jedynie we Francji, Belgii, Portugalii, na Litwie, w Estonii, w Serbii i Czarnogórze.

⁷⁴ Na przykład, gdy uprawniony jest o wiele bogatszy niż spadkobiercy, gdy prowadzi hulawczy tryb życia albo domagając się zachowku kieruje się motywami niezgodnymi z zasadami przyzwoitości.

⁷⁵ Bardzo liberalnie interpretującego potrzeby najbliższych członków rodziny zmarłego (por. uwagi w pkt 6).

⁷⁶ Por. bliżej U. Lijn, *On the development...*, s. 87.

⁷⁷ Por. wszakże przeciwną decyzję estońskiego Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2005 r., zdaniem którego ustawodawca nie ma obowiązku chronienia praw najbliższych członków rodziny kosztem ograniczeń swobody testatora, chyba że są oni niezdolni do pracy i pozostają w niedostatku; U. Lijn, *On the development...*, s. 91.

W literaturze zgłoszono⁷⁸ propozycję rozszerzenia kręgu uprawnionych do zabezpieczenia (w ramach rezerwy lub zachowku) o dziadków i wychowawców zmarłego⁷⁹. Propozycja nie wydaje się zgodna ze współczesnymi tendencjami, nie licząc krajów *common law*, w których przyznaje się sądom kompetencje do korekty reguł dziedziczenia, niemniej jednak powinna skłonić do przemyśleń. Odpowiedź na pytanie o krąg uprawnionych zależy jednak od przyjętego systemu ochrony (tj. przyznanej im pozycji prawnej), sposobu postrzegania celów, jakim ma ona służyć oraz gotowości przyznania sądom jakiegoś marginesu swobody w ocenie zasadności uprawnień, większego niż ten, który zapewnia art. 5 k.c. Osobiście byłabym skłonna uznać obecny krąg uprawnionych za optymalny⁸⁰, jak również pozostać przy aktualnym, zasadniczo niealimentacyjnym charakterze przyznawanych im uprawnień. Potrzeba dziedziczenia po najbliższych (i to w naturze) jest wręcz atawistyczna i podlegają jej również osoby dorosłe, których byt jest w pełni zabezpieczony. Prawo spadkowe może i powinno, jak się wydaje, zaspokajać także i takie pragnienia, tym bardziej, że wypływają one z głębokiego poczucia słuszności.

13. W przypadku odrzucenia propozycji zmian mających na celu przywrócenie uprawnionym pozycji spadkobierców koniecznych (w miejsce wierzycieli), do rozważenia pozostaje pytanie o ewentualne inne sposoby, dzięki którym ochrona ich uprawnień – w ramach systemu zachowku – stałaby się trochę bardziej skuteczna. Być może sprzyjałoby temu przyznanie sądowi pewnego marginesu swobody decyzji w kwestii przyznania zachowku w naturze, jeżeli byłoby to w danych okolicznościach właściwe⁸¹. Uzasadnione wydaje się także wydłużenie okresu przedawnienia roszczeń o zachówek⁸². O potrzebie wprowadzenia określonych zmian redakcyjnych w art. 997, 998 § 1 oraz 1002 k.c. wspomina J. Pietrzykowski⁸³.

⁷⁸ S. Wójcik, *Ochrona interesów jednostki...*, s. 189.

⁷⁹ Por. także propozycje K. Przybyłowskiego, cyt. w przyp. 57.

⁸⁰ W przypadku prawnego uznania partnerstwa poszerzyłby się on zapewne o zarejestrowanych partnerów.

⁸¹ Na wzór § 672³ węgier. k.c.

⁸² J. Policzkievicz, *Głos w dyskusji...*, s. 118, proponuje co najmniej pięcioletnie przedawnienie.

⁸³ J. Pietrzykowski, *Wybrane zagadnienia...*, s. 255-256.